

GAZETA USTROŃSKA

TYGODNIK MIEJSKI

UKAZUJE SIĘ OD 1990 ROKU

Nr 6 (1357) • 8 lutego 2018 r. • 2 zł (w tym 5% Vat) • ISSN 1231-9651



Chaty na Zawodziu, 1996 r.

ZMARŁ MALARZ BESKIDZKICH KRAJOBRAZÓW

W niedzielę, 4 lutego 2018 r.
w wieku 90 lat zmarł słynny ustronński artysta - grafik i akwarelista
Bogusław Heczko.

Pogrzeb śp. Bogusława Heczki odbędzie się w czwartek,
8 lutego 2018 r. o godz. 14.00 w kościele ewangelicko-augsburskim w Ustroniu.

OSZOŁOMIONA DOBREM

Nie było tłumów w sali widowiskowej MDK „Prażakówka” podczas koncertu charytatywnego zorganizowanego przez przyjaciół dla Małgorzaty Marcinkowskiej - chorej na stwardnienie rozsiane pielęgniarki z Ustronia, ale atmosfera tego wydarzenia na długo zostanie w pamięci oglądających i występujących.

Pani Małgorzata na przemian płacząc i uśmiechając się, żartowała na temat rekordowego zużycia chusteczek. Jej mężowi wzruszenie ścisnęło gardło, lecz mimo że całe wydarzenie miało bardzo pozytywny wydźwięk i budujący, żeby nie powiedzieć wzniosły wymiar. Bo jak ina-

czej reagować na historię rodziny Marcinkowskich, którą los mocno doświadczył, ale trzyma się razem i mocno wspiera. Córką Barbara, kierowana wdzięcznością za rodzicielską miłość i oddanie, zorganizowała koncert dla mamy i udało jej się zaprosić do współpracy utalentowanych,

(cd. na str. 8)

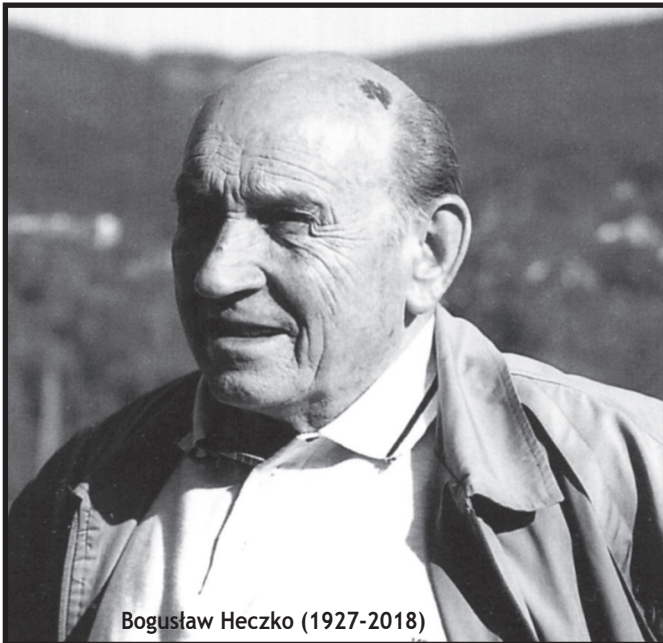
WIĘCEJ NIŻ 1000... FANÓW

„Gazeta Ustronńska” to nie tylko wydanie papierowe. Wiele materiałów pozyskanych przez nas podczas różnego rodzaju ustronńskich imprez i wydarzeń publikowanych jest na **facebooku** (www.facebook.com/gazetaustronska). Nie brakuje tam również okładek zapowiadających kolejny numer gazety. W zeszłym tygodniu na naszym fanpage’u przekroczone 1000 polubień! To dzięki Wam i z Wami, drodzy Czytelnicy i Sympatycy „Ustronńskiej”, możemy tworzyć to lokalne medium w przestrzeni wirtualnej. Zaciekawione, jakie osoby polajkowały naszą stronę fb, sprawdziliśmy, a oto wyniki: 65% osób to kobiety, wśród których najwięcej stanowią panie w przedziale wiekowym 25-44 lata. Wśród mężczyzn (35%) średnia wiekowa jest taka sama jak w przypadku kobiet. Co te dane pokazują, jeśli chodzi o kraj i miejsce zamieszkania naszych fanów? Nikogo pewnie nie zdziwi fakt, że najwięcej osób, bo 919, zamieszkuje Polskę, wśród których najliczniejszą grupą są ustroniacy (519). Drudzy w kolejności to cieszyńscy (48), goleszowianie (41), czy też krakowianie (30). Nie zabrakło w tym gronie także skoczowian, wiślan, mikołowian, poznaniaków, mieszkańców Gdyni, Chorzowa czy Rybnika. Jednak nie tylko obywatele Polski zaglądają na naszą stronę – są to też osoby deklarujące zamieszkanie w Niemczech (25 fanów), Wielkiej Brytanii (19 fanów) czy Stanach Zjednoczonych (6 fanów). Dane, które zostały wyświetlone, wskazują również na kraje takie jak: Szwecja, Norwegia, Ukraina, Hiszpania czy Tajlandia.

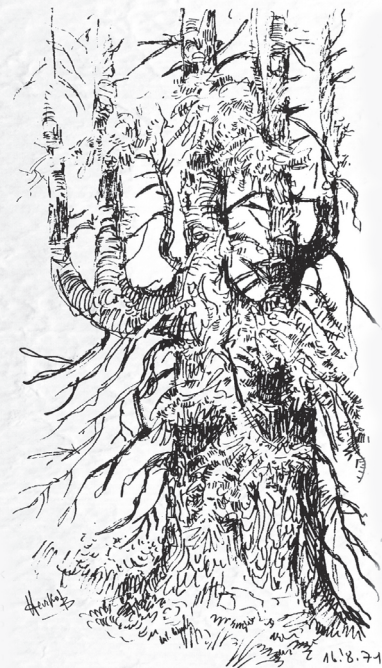
Zasięg naszej strony jest duży, co nas cieszy! Dziękując za to, że jesteście z nami, zachęcamy do aktywnego włączenia się w tworzenie gazetowego fanpage’a poprzez jego ocenę, sugestie co do dalszego jego funkcjonowania oraz komentowanie dodawanych materiałów. Nic o gazecie bez Was, jak to się mówi, zatem... do dzieła! Zespół redakcyjny „Gazety Ustronńskiej”



DZIĘKUJEMY



Bogusław Heczko (1927-2018)



Świerku
samotniku
przyjacielu
Kto uczesze
grzywy
Twych wierzchołków
może słońce
może piorun
może myśl moja
Wzrok ukłęknie
przed Tobą
by słyszeć
szum stuleci
pieśń ciszy
i życia
Świerku
samotniku
umrzemy razem
stojąc
podaj mi
dłoń
która nigdy
nie ukrzywdziła
Władysław Młynek

Wiersz Władysława Młynka oraz grafika Bogusława Heczki powstały w czasie wspólnego pleneru na szczycie Kamienitego na Zaozlu latem 1971 r.

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercu i pamięci bliskich”

Z wielkim bólem i smutkiem
oraz w poczuciu wielkiej straty przyjęliśmy wiadomość
o śmierci

śp. Bogusława Heczki

wybitnego akwarelisty, miłośnika przyrody
i beskidzkiego pejzażu,
przyjaciela i człowieka niezwykle życzliwego
wszystkim ludziom, założyciela i nestora
Stowarzyszenia Twórczego „Brzimy”,
patrioty w lokalnym i w szerszym znaczeniu.
Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w czwartek
8 lutego 2018 r. o godz. 14.00
z kościoła ewangelickiego na cmentarz komunalny.
Najbliższym Zmarłego składamy
wyrazy szczerego współczucia i duchowego wsparcia.

Stowarzyszenie Twórcze
„Brzimy” Władysław Młynek
i Grono Przyjaciół

6/2018/3/N

Koledze Andrzejowi Gali
oraz jego Rodzinie
wyrazy szczerego współczucia w związku ze śmiercią

śp. Krystyny Gali

składają
przyjaciele i współpracownicy
z Urzędu Miasta Ustroń

6/2018/4/N

Serdeczne podziękowania wszystkim,
którzy towarzyszyli w ostatniej drodze życia

śp. Jana Jakubca

przyjaciółom, sąsiadom, kolegom i koleżankom,
delegacjom i opiekunom w ostatnich miesiącach życia
składa
Rodzina

to i owo z okolicy

Budżet gminy Zebrzydowice na 2018 rok: 55 181 025,06 zł po stronie dochodów, 58 506 651 zł po stronie wydatków, prawie 13 mln zł na wydatki majątkowe.

* * *

Wiecej za śmieci będą od kwietnia płacić mieszkańcy gminy Strumień. Nowe stawki przyjęte na ostatniej sesji to 11 zł od osoby miesięcznie za

odpady segregowane i 22 zł za niesegregowane. Obecnie opłaty wynoszą 9 zł i 18 zł, a uchwalono je przed dwoma laty.

* * *

Budżet gminy Hażlach na 2018 rok: dochody - 42 036 970 zł, wydatki - 49 494 338 zł. Prawie 12 mln zł pójdzie na inwestycje, czyli o blisko połowę więcej niż rok wcześniej.

* * *

Od 1 września Szkoła Branżowa I Stopnia i Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Istebnej Zaozlu będą funkcjonowały w budynku Zespołu Szkolno-Przedszkolnego

w Istebnej Centrum. Taka uchwała zapadła na styczniowej sesji Rady Powiatu Cieszyńskiego.

* * *

Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Cieszynie kontynuuje tradycje utworzonego w 1929 roku Państwowego Gimnazjum Matematyczno-Przyrodniczego. Uczniowie „Kopera” już powoli sposobią się do przypadającego w przyszłym roku jubileuszu 90-lecia.

* * *

W przedszkolach na terenie miasta i gminy Strumień dzieci oddychają zdrowszym powietrzem. W salach zabaw za-

montowane zostały ceramiczne inhalatory kaloryferowe, które wypełnione są solanką z Zabłocia.

* * *

Na początku lutego, pierwszy raz w historii Skoczowa, otwarto ślizgawkę na rynku. To atrakcja dla dzieci spędzających ferie w mieście, ale również dla ich rodziców.

* * *

W Gminnym Ośrodku Kultury w Istebnej prezentowane są prace rzeźbiarskie nieżyjącego już Jana Kręzłoka z Koniakowa, zwanego „Poleśnym” i jego syna Zbigniewa. Wystawa czynna jest do końca lutego. (nik)

KRONIKA MIEJSKA

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI:

Bogusław Heczko	lat 90	ul. Błuszczka
Klara Ćwielong	lat 83	ul. Jelenica
Mateusz Tomaszko	lat 27	ul. Porzeczkowa
Ludwik Chrapek	lat 72	ul. Działkowa
Jan Jakubiec	lat 83	ul. Nadrzeczna

6/2018/6/N

„Wszystko umiera, tylko pamięć dobrych uczynków nie ginie”

Wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

śp. Bogusława Heczki

składają

Rodzinie

Burmistrz Miasta Ustroń,
Przewodniczący Rady Miasta Ustroń,
Radni
oraz pracownicy Urzędu Miasta

6/2018/1/N

Serdeczne podziękowania
za wyrazy współczucia, modlitwę, złożone wieńce
i kwiaty oraz liczny udział w uroczystości pogrzebowej
naszego Ukochanego

Męża, Ojca, Dziadka i Teścia

śp. Ludwika Chrapka

ks. proboszczowi Marianowi Kulikowi, bliższej i dalszej
rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacjom, kolegom
myśliwym z Koła Łowieckiego Ustroń „Jelenica”
oraz wszystkim uczestnikom pogrzebu

składają

Żona, Syn i Córki z rodzinami

6/2018/2/N

Naszej koleżance Alenie Kolarczyk
i Jej Najbliższym
wyrazy najszczerzego współczucia z powodu śmierci

Ojca

śp. Jana Jakubca

składają

członkowie Zarządu
Towarzystwa Kształcenia Artystycznego w Ustroniu

6/2018/1/R

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Leszek Kubień

biuro czynne: pn-pt 8.00-15.00 sob 9.00-12.00
współpraca z krematorium Ostrava, kwiaty, wieńce
ul. Daszyńskiego 11, Ustroń
tel. całodobowy: 33 854 44 75, tel. kom.: 502 715 339

WAŻNE TELEFONY

Numer alarmowy 112

Policja Ustroń	33 856-38-10
	33 854-34-13

Straż Pożarna Polana	33 854-59-98
	33 854-22-44

Wodociągi	33 854-34-96
	33 854-22-44

Przedsiębiorstwo

Komunalne	33 854-35-00
Straż Miejska	33 854-34-83
	604-558-321

Pogotowie Energetyczne	991
	33 857-26-00

Kominiarz	33 854-37-59
	602-777-897

Urząd Miasta	33 857-93-00
--------------	--------------

STRAŻ MIEJSKA

29 I 2018 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interwencji przy ul. Kluczyków ws. nieprzejezdności drogi na pewnym odcinku. Ustalono osobę odpowiedzialną i nakazano utwardzenie drogi.

29 I 2018 r.

Prowadzono kontrole przydomowych kottowni na prywatnych posesjach przy ul. Kuźnicznej.

30 I 2018 r.

Strażnicy miejscy biorą udział w akcji „Bezpieczne ferie 2018”, w ramach której sprawdzane są okolice wyciągów narciarskich, lodowiska i parków miejskich.

30 I 2018 r.

Dwukrotnie interweniowano ws. padniętych kotów na ul. Katowickiej. Zwierzęta zostały zabrane do utylizacji.

31 I 2018 r.

Dalszy ciąg kontroli przydomowych kottowni na prywatnych posesjach przy ul. Lipowskiej.

1 II 2018 r.

Interweniowano ws. padniętej sarny na ul. Jelenica. Zwierzę zostało zabrane do utylizacji.

2 II 2018 r.

Dalszy ciąg kontroli przydomowych kottowni na prywatnych posesjach przy ul. Lipowskiej. (aj)

O TYM, CO DOBRE I O TYM, CO PRAWDZIWE

Muzeum Marii Skalickiej zaprasza serdecznie na wykład dr. hab. Marka Rembierza pt.: „O tym, co dobre i o tym, co prawdziwe”. Temat nawiązuje do esejów z książki prof. Leszka Kołakowskiego „Mini wykłady o maxi sprawach”. Spotkanie odbędzie się w sobotę 10 lutego o godz. 16.00. Wstęp wolny.

6/2018/5/R

LIKWIDACJA SKLEPU

ODZIEŻ OBUWIE DZIECIĘCE

obuwie zimowe, kurtki zimowe

Ustroń Savia II p.

budynek Tesco - SAVIA koło ronda

70 %
rabat

6/2018/3/R

OPRÓŻNIANIE

SZAMB

I OSADNIKÓW

881-40-40-50



6/2018/2/R

BIURO PODRÓŻY

Ustroń, Rynek 3,
tel.: 573 990 666
ustron@mea-travel.pl



Lato 2018
już w sprzedaży!

www.mea-travel.pl



W Nierodzimiu aktywnie działają panie i młodzież.

Fot. M. Niemiec

ROŚNIE ZNACZENIE OSP

Duża sala strażnicy OSP Ustroń Nierodzim 3 lutego wypełniła się ochotnikami z tamtejszej jednostki. W oczy od razu rzucała się duża reprezentacja dziewcząt i kobiet. Strażacy podkreślali, że są one bardzo wartościowymi członkiniami i to nie tylko dlatego, że znacznie poprawiają wizerunek jednostki.

Roczne zebranie sprawozdawcze jednostki OSP Ustroń Nierodzim rozpoczął prezes Władysław Zieliński, który powitał gości: radną Rady Miasta Ustroń Jolantę Hazukę, sekretarza Urzędu Miasta Ustroń Ireneusza Stańka, przewodniczącego Zarządu Osiedla Ustroń Nierodzim Wita Kozubę, komendanta Zarządu Miejskiego OSP Marka Szalbotę oraz prezesów i przedstawicieli zaprzyjaźnionych jednostek. Następnie oddał głos wybranemu na prowadzącego zebranie Tadeuszowi

Madzi. Protokołowaniem treści obrad zajmowała się Anna Sajan. Do komisji uchwał i wniosków wybrano: Tomasza Pezdę, Ireneusza Wykę i Roberta Rymorza, a do komisji skrutacyjnej Damiana Leszczyne, Remigiusza Wykę i Mateusza Koniecznego.

W sprawozdaniu z działalności jednostki prezes Zieliński podkreślił, że praca strażaka ochotnika nie tylko nie traci na znaczeniu, a wręcz przeciwnie, stawiane są przed druhami nowe zadania. Strażacy

nie tylko gaszą pożary, ale wzywani są do wypadków i różnych zdarzeń drogowych, pomagają mieszkańcom przy usuwaniu skutków klęsk żywiołowych, usuwają zagrożenia chemiczne i ekologiczne. Występują też ze swoim pocztym sztandarowym podczas uroczystości religijnych i patriotycznych. W. Zieliński poinformował, że obecnie jednostka liczy 50 członków czynnych, w tym 10 kobiet, 17 członków wspierających, jest też jeden członek honorowy. Bardzo prężnie działają drużyny młodzieżowe dziewcząt i chłopców, za co należą się podziękowania ich opiekunom.

Sprawozdanie z działalności operacyjnej za rok 2017 przedstawił Marian Leszczyna, który powiedział, że przeprowadzonych zostało 12 spotkań szkoleniowych. Uczestniczono w szkoleniu zorganizowanym przez komendę wojewódzką OSP oraz komendę powiatową, a także w ćwiczeniach zorganizowanych w Koniakowie przez tamtejszą jednostkę OSP. W Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Pożarniczej uczestniczyły drużyny



Odnaczenie dla Anny Sajan, sekretarza jednostki i opiekuna MDP. Fot. M. Niemiec



Jednostka OSP Nierodzim liczy obecnie 50 członków czynnych.

Fot. M. Niemiec

młodzieżowe oraz wzięły udział w gminnych zawodach sportowo-pożarniczych, podczas których dziewczęta zajęły 1. miejsce, a chłopcy 2. miejsce. Druhowie z Nierodzimia uczestniczyli też w zawodach w Ustroniu Morskim oraz Międzygminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych Ustroń Brenna, które tym razem odbywały się na stadionie w Nierodzimiu, a więc jednostka pełniła rolę gospodarza, z którego to zadania wywiązała się wzorowo. W roku 2017 jednostka brała udział w 71 akcjach.

Przyjęto sprawozdanie finansowe skarbnika Roberta Rymorza oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej, przedstawione przez Ludwika Kudłę oraz udzielono absolutorium Zarządowi jednostki.

Miłym akcentem podczas zebrania było wręczenie zasłużonym druhom odznak za długoletnią działalność w jednostce (w nawiasie liczba lat w jednostce). Otrzymali je: Władysław Bodziuch (45 lat), Robert Rymorz (45 lat), Marian Leszczyna (35

(dok. na str. 6)



Władysława Magiera.



Jan Picheta.

KALENDARZ BESKIDZKI O USTRONIU

W środę 31 stycznia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ustroniu odbyło się spotkanie promujące najnowszą edycję Kalendarza Beskidzkiego – bardzo ciekawego wydawnictwa prezentującego reportaże i artykuły publicystyczne na temat historii regionu Beskidów i ludzi z nim związanych. O zawartości najnowszego kalendarza opowiadali, poza redaktorem

Janem Pichetą, autorzy artykułów tej edycji: Władysława Magiera, Jan Branny, Henryk Cierniak, Janusz Łamacz oraz Dobrosław Barwicki-Picheta. Muzyczny oddech zapewniał występ w wykonaniu wychowanek Fundacji Braci Golec. Bohaterem jednego z artykułów jest znakomity muzyk rodem z Ustronia – Hilary Drozd. (KK)



Występ fundacji Braci Golec.



Henryk Cierniak.

Zdaniem Burmistrza

O programie wymiany pieców mówi
burmistrz Ireneusz Szarzec.

W ubiegłym roku zakończyła się 9. edycja programu dopłat do wymiany źródeł ogrzewania w budynkach jednorodzinnych, dzięki czemu kolejnych prawie 80 rodzin wymieniło piece na ekologiczne. Obecnie przygotowujemy się do 10. edycji, zebraliśmy już ankiety, żeby sprawdzić, jakie jest zainteresowanie i zgodnie z zapotrzebowaniem będziemy występować o kredyt do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Z akcji wymiany pieców skorzystało już prawie 240 rodzin i jest to spora liczba jak na miasto wielkości Ustronia, jednak piece niskiej emisji w dalszym ciągu są najpoważniejszym czynnikiem powodującym zanieczyszczenie powietrza i dlatego, w miarę naszych możliwości, pomagamy w wymianie źródeł ciepła.

W tym roku weszła w życie uchwała antysmogowa, która nakazuje wymianę pieców do 1.01.2022 r. w przypadku instalacji eksploatowanych powyżej 10 lat od daty ich produkcji lub nieposiadających tabliczki znamionowej, do 1.01.2024 r. instalacji eksploatowanych od 5 do 10 lat od daty ich produkcji, do 1.01.2026 r. instalacji eksploatowanych poniżej 5 lat od daty ich produkcji.

Nawiązaliśmy też współpracę z ustroniskimi działaczami Polskiego Alarmu Smogowego, koordynujemy, wspieramy akcje informacyjne i edukacyjne, oprócz tego stale kontrole prowadzi Straż Miejska. W ubiegłym roku sprawdzono kilkadziesiąt gospodarstw domowych i akcja ta jest kontynuowana w tym roku.

Zwracamy też uwagę na technikę palenia. Odbyło się szkolenie strażników miejskich, które przeprowadzili kominarze, ucząc jak najbardziej ekonomicznie i ekologicznie palić w konkretnych rodzajach pieców. Takie informacje strażnicy będą mogli przekazywać mieszkańcom.

Ostatnio na rynku odbyły się pokazy tzw. „palenia od góry” i myślę, że to dobry sposób, żeby zainteresować tą techniką więcej osób. Mieszkańcy i turyści mogli zobaczyć na własne oczy, jak to się robi i przekonać się, że bez dodatkowych nakładów można jeszcze czystiej palić.

Przed nami kolejna edycja programu wymiany pieców i obecnie będziemy preferować wnioski o wymianę pieców węglowych na gazowe. Oczywiście, zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, osoby, które zakwalifikowały się do programu w poprzednim roku, ale z braku środków nie mogły wymienić pieca, będą miały pierwszeństwo i umowy zawrzemy na starych zasadach, ale w przyszłości powinniśmy się skupić na wprowadzaniu jak największej liczby pieców gazowych, zwłaszcza że prawie cały Ustron jest zgazyfikowany i nie będzie problemów z doprowadzaniem sieci. Spisała: (mn)

6/2018/4/R



PORADNIA GINEKOLOGICZNA

Ryszard Pasieka
SPECJALISTA
GINEKOLOG-POŁOŻNIK

TEL. 730 300 135

Ustron, ul. Pod Skarpą 6

- badania profilaktyczne (cytologia) i mikrobiologiczne
- prowadzenie ciąży fizjologicznej i porodu
- profilaktyka i leczenie poronień
- antykoncepcja: metody i dobór tabletek, wkładki
- leczenie nadżerki i innych chorób (krioterapia)
- diagnostyka, leczenie mięśniaków macicy
- diagnostyka, leczenie nieprawidłowych krwawień
- terapia hormonalna w okresie menopauzy



Odnaczenia za wysługę lat wręczał komendant miejski M. Szalbot... Fot. M. Niemiec

ROŚNIE ZNACZENIE OSP

(dok. ze str. 4)

lat), Piotr Górniok (35 lat), Karol Rabin (25 lat), Bogdan Greń (25 lat), Ireneusz Wyka (25 lat), Krzysztof Makarewicz (25 lat).

Za 20 lat działalności uhonorowani zostali: Tomasz Pezda, Grzegorz Bodziuch, Grzegorz Jaworski, Robert Wiencek.

Za 15 lat działalności odznaczony został Józef Sajon, za 10 lat: Anna Sajon i Damian Leszczyna, a za 5 lat: Natalia Smoleń, Rafał Siakała i Dawid Miech.

Złote Odznaki MDP otrzymali: Anna Sajon, Bartosz Chwistek, Patrycja Bańka, Szymon Kuś, Angelina Bury, Magdalena Grudzień i Paweł Pinkas;

Srebrne Odznaki MDP: Marta Balcar, Izabela Olma, Ewelina Szczerba, Martyna Żwak, Anastazja Balcar, Paulina Gancarz i Magdalena Gancarz;

Brązowe Odznaki MDP: Wiktoria Czekan, Julia Bączek, Milena Nowak, Martyna Tymon, Benedykt Sztwiorok, Fabian Saternik.

Odnaczenia wręczał prezes Zieliński i komendant Szalbot.

Głos zabrali goście. Radna Hazuka dziękowała za zaangażowanie i współpracę, zwłaszcza że strażacy udostępniają swoją siedzibę na dyżury jej i członków Zarządu Osiedla Nierodzim, dzięki czemu mieszkańcy mają możliwość bezpośredniego i stałego kontaktu ze swoimi przedstawicielami w samorządzie. J. Hazuka podkreślała, że słowa uznania należą się też rodzinom druhów, które muszą godzić się ze służbą mężów, ojców, synów i w razie konieczności ich nagłymi wyjazdami.

Sekretarz UM Staniek podkreślał, że ochotnicze straże pożarne są niezbędnym elementem funkcjonowania samorządu. W imieniu burmistrza miasta dziękował za to, że miasto zawsze może liczyć na strażaków ochotników i zapewniał, że oni również mogą liczyć na jego wsparcie.

Komendant Szalbot poinformował, że zmieniły się zasady finansowania OSP i obecnie środki rozdziela Komenda Powiatowa, biorąc pod uwagę konieczność zapewnienia strażakom bezpieczeństwa oraz poprawę warunków bytowych



...i prezes jednostki W. Zieliński. Uhonorowano 18 strażaków. Fot. M. Niemiec

(strażnice, garaże). Po przeanalizowaniu zagrożeń najczęściej występujących na danym terenie jednostkom przypisywane są specjalności, Nierodzim ma się specjalizować w zagrożeniach ekologicznych i chemicznych, z którymi do tej pory doskonale sobie radził. W sumie OSP w powiecie cieszyńskim otrzymały prawie 740 tys. zł, z czego 400 tys. przeznaczono na samochód bojowy dla OSP Wisła Centrum. Ustrońskie jednostki zostały dofinansowane sumą 18.540 zł.

Po części oficjalnej strażacy częstowali obiadem i nie tylko, a czas do późnego wieczora upłynął na rozmowach, wspomnianiu i planowaniu przyszłości.

Monika Niemiec

MOŻLIWA PROHIBICJA

Podpisana przez prezydenta nowelizacja dwóch ustaw – o wychowaniu w trzeźwości oraz o bezpieczeństwie imprez masowych – pozwala na wprowadzanie nocnej prohibicji. Jeśli taką wolę wyrazi Rada Miasta Ustron, będzie można wprowadzić ograniczenie sprzedaży alkoholu między godz. 22 a 6 rano.

Zaostrzono także przepisy dotyczące picia alkoholu w tzw. miejscach publicznych.

Do tej pory nie można go było spożywać na ulicach, placach i w parkach z wyjątkiem wyznaczonych do tego miejsc. Po wejściu w życie ustawy nowe przepisy zabraniają spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży.

Rada gminy będzie jednak miała prawo wyznaczyć takie miejsca, gdzie ten zakaz

nie będzie obowiązywał, jeśli jej zdaniem „nie będzie to miało negatywnego wpływu na odpowiednie kształtowanie polityki społecznej w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi”.

Z inicjatywą zmian w przepisach wyszli posłowie PiS i 225 posłów tego klubu głosowało za nowelizowaną ustawą, a także jeden poseł z PO oraz dziesięciu z Kukiz'15. Przeciw było 120 posłów Platformy, 17 z Kukiz'15, 19 z Nowoczesnej oraz jeden z PSL. 20 posłów wstrzymało się od głosu. **(mn)**

MITINGI AA W USTRONIU

- Grupa „12+12” wtorek 17.30
niedziela 7.00
- Grupa „Rodzina” czwartek 17.30
niedziela 17.30
- Grupa dla kobiet „Iskierka”
poniedziałek 19.15

Infolinia AA: **737 900 768**

Klub abstynenta „Rodzina” czynny jest w poniedziałki, środy, piątki i soboty w godz. 16.00-20.00, tel. 33 854 19 84.



Stowarzyszenie Amatorska Liga Siatkówki Ustron wraz ze Szkołą Podstawową nr 1 i Urzędem Miasta Ustron zaprasza na Turniej Walentynkowy, który odbędzie się 11 lutego (niedziela) w hali SP-1 przy ul. Partyzantów. Początek rozgrywek o godz. 9.

TURNIEJ WALENTYNKOWY

W turnieju wezmą udział pary bardziej profesjonalne, ale i te, które po prostu lubią poodbijać piłkę. Zapowiada się dobra zabawa, zwłaszcza że organizatorzy zapewniają waleentynkowy poczęstunek, a pomiędzy meczami zaprezentują się cheerleaderki z Akademii Esprit w Ustroniu.

ŻYCIE ZA KÓŁKIEM

Wokół pracy taksówkarza unosi się mgiełka tajemniczości, a mówiąc o niej posługujemy się różnymi stereotypami. Kiedyś klientów i kursów nie brakowało, dziś kierowcy tej branży oczekują, nieraz kilka godzin, na pasażera. Jak wygląda ten zawód - o tym postanowiłam porozmawiać z ustroniskimi taksówkarzami.

W Ustroniu licencji na taksówki wydanych jest bardzo dużo, aktywnych kierowców zaś jest ponad 30. Jak informował radny Andrzej Szeja, problemem w mieście pozostają zbyt małe postoje. Taksówki nie mieszczą się w wydzielonych strefach. Z drugiej strony, nie ma miejsca, aby postarać się o inne strefy taxi, choć jeśli ktoś chce otworzyć taką działalność, to może to zrobić. Tutaj nie ma limitu.

Każdy taksówkarz, aby mógł rozpocząć taką działalność gospodarczą, musi przejść odpowiednie szkolenie oraz badania lekarskie. Mając własny samochód, który spełnia określone wymagania, oraz pozytywne wyniki z przebytych instruktażów, można rozpocząć pracę w tym zawodzie.

– Wcześniej pracowałem w innych zawodach. Przyszedł jednak moment, w którym zakończyłem poprzednią pracę i zacząłem się zastanawiać, co dalej. Miałem samochód, pomyślałem więc o tym, że zostanę taksówkarzem, którym jestem od 7 lat – mówił pan Piotr. – Kiedy zaczynałem, trzeba było zrobić tygodniowe szkolenie z transportu drogowego dla taksówki, podczas którego zdawałem egzamin ze znajomości przepisów drogowych. Uczono, w jaki sposób podchodzić do klientów, jak obsługiwać taksometr. Musiałem przejść także badania psychotechniczne, które również teraz są niezbędne do rozpoczęcia tego fachu. Co pięć lat takie badania trzeba przejść. Są też testy na orientację, na reagowanie. Wcześniej trzeba było znać jeszcze topografię miasta, ale teraz, według nowych przepisów, nie jest to wymagane.

Każdy taksówkarz decyduje, w jakich godzinach będzie pracował. Niektórzy jeżdżą tylko w ciągu dnia, inni również w porach nocnych. Pan Piotr zdecydował się na kursy dzienne, aby uniknąć pasażerów awanturujących się czy będących pod wpływem np. alkoholu.

– Popołudniami jeżdżę tylko po wcześniejszym umówieniu się z klientem na telefon. Na kursy nocne jadę w przypadku, gdy wiem, gdzie jadę i z kim – opowiadał. Wiadomo, pasażerowie są różni. Jak sobie radzić w różnych sytuacjach?

– Trzeba być wyzartym taksówkarzem, jak to się mówi w naszym żargonie, żeby każdemu jakoś dogodzić i dopasować do sytuacji – stwierdził pan Andrzej. – Jedni są weseli, inni złośliwi czy nadgorliwi. Nie da się jednakowo podchodzić do wszystkich, bo każdy człowiek jest inny. Ta praca nie jest łatwa, bo trzeba skoncentrować się na jeździe, na bezpieczeństwie ulicznym oraz zadbać o pasażerów. Moja żona jest pogodzona z tą pracą, to jest nasz dochód na życie. Wiadomo, że czasem jest ciężiej, bo nieraz popołudniu dzwoni klient i wtedy muszę wsiąść do samochodu i jechać, nie spędzam tego czasu z rodziną. Ale wszystko da się, wspólnymi siłami, pogodzić.

Pan Wojtek wywodzi się z rodziny taksówkarzy. Jego ojciec i wujek wykonywali ten zawód, on poszedł w ich ślady.

– Ojciec namówił mnie, żebym jeździł taksówką. To były lata 90., nie tak łatwo było wtedy kupić samochód. Tata miał zadbanego poloneza. Szkoda go było sprzedać komuś obcemu, więc zdecydował, że przekaże go mnie. Ja z początku sceptycznie podchodziłem do tego pomysłu. Z zawodu jestem mechanikiem samochodowym, a pracowałem jako kelner. Ojciec powiedział, żebym wziął dodatkową pracę i coś sobie przyrobił. Mając 22 lata zacząłem więc pracować jako taksówkarz. Ta robota nie jest prosta - musimy czekać na klienta, a każdy taksówkarz chce zarobić. Wszystko jest dobrze, kiedy przychodzisz do pracy i zarobisz pieniądze. Taksówkarz natomiast siedzi w samochodzie, nieraz kilka godzin, i czeka na kurs. W międzyczasie żona dzwoni i mówi, żebym przyjechał na obiad. I co mam zrobić? Człowiek by chciał, ale nie może, bo musi zarobić.

Pan Wojtek pamięta różne sytuacje, które przeżył podczas swojej wieloletniej pracy za kółkiem. Zwłaszcza te mroźące krew w żyłach, znane postronnym osobom tylko z sensacyjnych filmów lub książek.

– Człowiek nieraz już przeżył różne momenty. Na przykład kiedyś, na początku mojej pracy jako taksówkarz, jechałem z kilkoma chłopakami, którzy mi grozili. Są przecież sytuacje, w których taksówkarz zostaje zabity, pobity. Niezależnie od wszystkiego, człowiek musi zachować zimną krew i nie wpaść w panikę. Pamiętam taki kurs, kiedy pojechałem z umiejętnymi facetami do Jastrzębia-Zdroju. Chcieli, żebym zawiózł ich na dyskotekę. Dojechaliśmy, a oni mówią, żebym na nich poczekał, bo zaraz wrócą. Ja odpowiedziałem: „Ale była ustalona cena, tyle i tyle, muszę wracać”. „Nie, czekaj na nas, my zaraz przyjdziemy, dopłacimy ci”. No i czekałem. Po chwili wyszli, podjechaliśmy pod kolejną dyskotekę, później pod następną. W końcu mówią: „Wiesz co, to jedź prosto”. Jadę prosto, po jakimś czasie widzę, że wjeżdżamy w drogę leśną, a oni wtedy mówią: „To skręć w prawo”. Skręciłem w prawo, a tam nic, tylko las. Zero lamp, zero asfaltu, zero domów. Pomyślałem, że już po

mnie. Jadąc rozmyślałem, w jaki sposób się ratować. Po chwili jednak zobaczyłem, że zbliżamy się do budynku. Był to jakiś bar. Moi pasażerowie mówią: „Chodź z nami”. No to idę tam z nimi. W środku siedziały same podejrzane typy. Myślałem, że stamtąd już nie wyjdę. Mówię im, że naprawdę muszę już wracać i musimy się rozliczyć. Oni wtedy na mnie naskoczyli, zagrozili mi, więc szybko się zwinąłem, wsiadłem do auta i odjechałem. Dobrze, że nic mi się nie stało. Takie sytuacje się pamięta. Innym razem miałem kurs z pewnym klientem, którego wcześniej już woziłem. Jechaliśmy do Bielska-Białej. On w pewnym momencie mówi, żebym się zatrzymał. Chciał mnie pobić. Stał się agresywny. Nie pozostało mi nic innego jak przyspieszyć. Powiedziałem mu: „Słuchaj, zaraz wjadę w tamtą latarnię. Ty nie masz zapiętych pasów. Ja przeżyję, samochód będzie nieco pokiereszowany. Z tobą będzie gorzej.” Wpadł w panikę, prosił, żebym się zatrzymał i on wysiadzie. Zahamowałem, on natychmiast otworzył drzwi i uciekł. Nie wiem, czy nie miał pieniędzy, ale sytuacja była groźna. I to właśnie jest „lekkość” tej pracy. Ogólnie, niby to łatwy kawałek chleba, ale tak naprawdę jest różnie.

Taksówkarze nie mają łatwego zawodu. Dochodzi do tego powstawanie konkurencyjnych aplikacji typu Bla Bla Car czy Uber, bardzo rozpowszechniony w USA.

– Osobiście jeździłem Uberem i nie polecałbym tego ze względu na to, że ci ludzie po prostu nie mają przeszkolenia w zakresie przewozu osób, nie posiadają zezwoleń na przewóz osób, nie mają badań – wyliczał pan Andrzej. Jego kolega, pan Jarek, dodaje: – Rekrutacja wygląda tak: człowiek dzwoni do Ubera i mówi, że chce jeździć jako kierowca. Ma swój samochód. Rekrutujący informują, że auto powinno być max 10-letnie i posiadać pięć drzwi. I tyle. Taki człowiek dostaje aplikację i jeździ. Tam nie dba się specjalnie o wygody, o bezpieczeństwo. My mamy co chwilę kontrole policyjne, przeglądy samochodów, a w Uberze nie potrzeba tego wszystkiego. W Polsce zaczyna to powoli funkcjonować. Nie mamy na to wpływu, możemy jedynie zorganizować jakiś strajk, ale to nas nie zadowala, bo strajk nie przyniesie nam pieniędzy na życie.

Życie za kółkiem wymaga skupienia, koncentracji, ale także stałowych nerwów, gdy przewóz dotyczy ludzi. Cokolwiek by nie mówić na temat pracy taksówkarzy, ryzyko podejmują każdego dnia, który może przynieść dosłownie wszystko.

Agnieszka Jarczyk





OSZOŁOMIONA DOBREM

(cd. ze str. 1)

inteligentnych, dynamicznych młodych ludzi, którzy za darmo, w wolnym od szkoły czasie, dali z siebie to, co najlepsze, by pomóc drugiemu człowiekowi. Jak ckliwie by to nie brzmiało, trudno myśleć o tym wydarzeniu bez emocji.

Zacznijmy jednak od początku, żeby w największym skrócie przedstawić fakty (szerzej pisaliśmy o tym w GU 2/1018). Małgorzata Marcinkowska od ponad 10 lat narzekała na różne bóle – kręgosłupa, kolan, głowy i chodziła od lekarza do lekarza, żeby dowiedzieć się, co jej dolega. Była pacjentką specjalistycznej poradni neurologicznej, ale nawet tam przez kilka lat nie potrafiono jej zdiagnozować. Rodzina traciła już nadzieję aż w końcu pani Małgorzata trafiła do doktor Anny Bartoszek, neurolog, która prowadzi gabinet w przychodni „Salus” w Ustroniu. Tam pani Małgorzata dowiedziała się, co jej dolega. Z jednej strony ulga, bo wreszcie rozpoznana została choroba, z drugiej strony – wyrok, bo stwardnienie rozsiane jest nieuleczalne, wymaga drogich leków i rehabilitacji.

Córka państwa Marcinkowskich – Barbara, na stałe przebywała w Wielkiej Brytanii, gdzie uczyła się i pracowała, żeby zarobić na studia. Absolwentka Szkoły Podstawowej nr 2 i Gimnazjum nr 2 przyjeżdżała do Polski wspierać rodziców, ale po diagnozie wzięła urlop i postanowiła pomóc mamie.

– Kiedy się urodziłam, moi rodzice postanowili dać mi solidne wykształcenie, a że nie byli zamożni, zrezygnowali dla mnie z wyjazdów na wakacje, samochodu, innych oczywistych dla wielu przyjemności – mówi 22-letnia Barbara. – Dzięki nim, ich poświęceniu jestem kim jestem i

będę im wdzięczna za to do końca życia.

– Córka zorganizowała akcję za moimi plecami. Gdyby mi powiedziała o swoich planach, nigdy bym się nie zgodziła – mówiła w przerwie koncertu pani Małgorzata. Gdy zapytałam, dlaczego, odpowiedziała, że całe życie pracowała uczciwie i nie musiała nikogo o nic prosić. – To dla mnie trudne doświadczenie, ale z drugiej strony jestem pod wielkim wrażeniem zaangażowania młodzieży i oszołomiona tym, jak utalentowani są to artyści. Nie znajduję słów, by podziękować za tyle dobroci.

W organizacji pomocy finansowej dla żony pomagał mąż Witold Marcinkowski, emerytowany szef kuchni, który tak skomentował słowa żony:

– Nie czułem się najlepiej w tej konspiracji, ale wiedziałem, że żona nie zgodzi się na rozgłos. Widziałem, że jest mocno zakłopotana i czuje się zawstydzona, będąc w centrum uwagi. Powtarzam jej jednak, że to nie ona powinna się wstydzić, to nie my się mamy wstydzić. Nie chcę w tym doniosłym momencie politykować, ale trudno od tego uciec. Gdy człowieka zmorzy choroba, jest pozostawiony sam sobie. Nawet nie ma specjalistów, bo najlepsi lekarze wyjechali za granicę. Ideałem byłoby, gdyby pacjent mógł się zgłosić do lekarza rodzinnego, a ten by go dalej odpowiednio pokierował, ale tak się nie dzieje. Trzeba samemu szukać, pytać, sprawdzać, zamawiać prywatne wizyty, szukać znajomości, dojść do szpitali specjalistycznych i wykonywać badania na własną rękę. Gdy weźmiemy pod uwagę, że ktoś jest poważnie chory, to nie ma na to wszystko siły i jest skazany na brak lub niedokładną diagnozę i samotne zmaganie się z bólem i innymi niedogodnościami.

– Gdybym nie miała wsparcia męża, córki, a teraz jeszcze tylu wspaniałych ludzi, to nie wiem, co bym zrobiła – dodawała M. Marcinkowska. – Jeszcze do tego wszystkiego miałam ogromną obawę, co będzie z moją pracą. Będąc chorym, niedyspozycyjnym, mając wiele dni zwolnienia, można stracić pracę, a wtedy to już jest tragedia. Ja też się tego bardzo bałam, ale na szczęście mój pracodawca okazał wielką życzliwość i wsparcie. Chciałabym bardzo podziękować Przedsiębiorstwu Uzdrawiskowemu „Ustroń” S.A., wszystkim życzliwym pracownikom i Zarządowi, że poszedł mi na rękę w kwestii organizacji pracy i umożliwił rehabilitację.

Podczas koncertu charytatywnego wystąpili bezpłatnie młodzi artyści: swingująca wokalistka Julia Kotrys, wschodzące gwiazdy polskiego kabaretu, utalentowane aktorki: Izabela Ciompa, Aleksandra Papińska, Laura Staniecsek, wszechstronna wokalistka Wiktoria Szul-Jakiela, gitarzysta akompaniator Maciej Koziół, stylowo jazzująca tancerka Dorota Duda, wyjątkowo nastrojowy Radek Stojda, czarujący duet aksamitnych głosów Wiktoria Tajner i Łukasz Żwak oraz efemeryczna Julia Banot. Koncert elegancko i z klasą prowadzili: Katarzyna Luber i Robert Śliwka. W przerwie publiczność zaproszono na kawę i herbatę oraz ciasta upieczone przez Sandrę Holonę z koleżanką i babcią Kasi Luber.

Barbara Marcinkowska przy pomocy przyjaciół zorganizowała koncert profesjonalnie. Artyści mogli zaprezentować swoje talenty i jednocześnie pomóc, a ustroniacy kolejny raz okazali serce i przyłączyli się do akcji charytatywnej. Jeśli ktoś nie mógł uczestniczyć w tym ciekawym wydarzeniu, a chciałby jeszcze wspomóc leczenie i rehabilitację Małgorzaty Marcinkowskiej, może to zrobić wchodząc na stronę www.zrzutka.pl.

Monika Niemiec



PROFESJONALNI AMATORZY

Kiedy przychodzę na spotkanie z Renatą Ciszewską od razu widzę, że kierownik Estrady Regionalnej „Równica” ma za sobą bardzo pracowity okres. Trudno się dziwić skoro wielu organizatorów wieczorów kolęd, odbywających się w grudniu i styczniu nie wyobraża sobie, żeby zabrakło wśród wykonawców ustronńskiego zespołu reprezentacyjnego. Zaproszenie wysłał również dyrektor Teatru Muzyki i Tańca w Zabrzu, który wymarzył sobie duet „Równica” - „Enej”.

„Enej” to gwiazda polskiej sceny muzycznej, odkąd w 2011 roku wygrał polsatowski program „Must be the Music”. Zespół gra muzykę popularną, mocno podpartą folklorem, ceniony jest za bogate aranżacje i wykorzystanie różnorodnych instrumentów, w tym oryginalnych ludowych. Widzowie dostrzegali potencjał połączenia dwóch żywiołów, bo bilety sprzedawały się jak świeże bułeczki. Na Renacie Ciszewskiej występy z gwiazdami nie robią wrażenia, wręcz przeciwnie:

jest TYLKO dziecięcym zespołem amatorskim, ale nie dość, że występuje z najlepszymi, to jeszcze obeznana jest z wielkimi scenami, także z Teatrem Muzyki i Tańca. Tam właśnie w 2010 roku odbierała swoje pierwsze Grand Prix Przeglądu Pieśni im. prof. Adolfa Dygacza „Śląskie Śpiewanie”. Potem było ich jeszcze kilka, ale tamten konkurs i tamta nagroda najbardziej utkwiła w pamięci kierownik zespołu:

– Było upalne lato, a my koncertowaliśmy w Budapeszcie. Nocą wracaliśmy do

ści byli trochę zdezorientowani. Poradził sobie „Enej” i nie gorzej „Równica”.

– Nie do końca było wiadomo, kiedy wchodzić, a kiedy schodzić. Nie podobało mi się również ustawienie do wspólnej kolędy „Jezu, Jezu”, bo „Enej” znalazł się za naszą kapelą, a moim zdaniem „Równica” powinna stać pośrodku, z jednej strony nasza kapela, z drugiej „Enej”, ale to już nie moja działka, nie mieliśmy na to wpływu. Ważne, że publiczność była zachwycona. Na szczęście mimo tego, co mówił dyrektor teatru, tym razem gwiazdy nie były humorzaste. Poznaliśmy się, opowiedzieliśmy, skąd przyjechaliśmy, artyści byli sympatyczni, zyczliwi, nasze dzieci robiły sobie z nimi zdjęcia, dostały autografy. Zauważyłam też po raz kolejny, że znani artyści też się denerwują przed występami. Nie zapomnę, jak występowaliśmy ze śp. Zbigniewem Wodeckim. Zwierzał się wtedy, że przed każdym koncertem ma tremę



– Przez 22 lata naszej działalności występowaliśmy z wieloma znanymi zespołami, na pewno nie przypominę sobie wszystkich gwiazd, ale był to m.in.: Feel, Zakopower, De Mono, Dżem, Golec Orkiestra, Śląsk, Zbigniew Wodecki, Goran Bregowicz, Paweł Kukiz. Po wiem szczerze, nie byłam zachwycona, że przyjęliśmy zaproszenie na koncert z kolejną gwiazdą, ponieważ doświadczenie tych poprzednich koncertów kazało mi być bardzo ostrożną. Występowanie z gwiazdami niesie ze sobą wiele stresów i niedogodności. Gwiazdy sobie życzą, gwiazdy mają humory, gwiazdy nie liczą się z innymi. Nie zawsze jest miło. Znane zespoły i soliści przyjeżdżają z grupą techników, mają potężną aparaturę i instalują się na scenie tak, żeby im było dobrze. Nasz zespół jest liczny, a co najważniejsze mamy w programie tańce i musimy mieć przestrzeń na wykonanie układu choreograficznego. Jeżeli nie możemy się pokazać od najlepszej strony, to po co występować? Pani Renata powtarza, że „Równica”

Polski, w Ustroniu byliśmy po godz. 9, a na godz. 12 musieliśmy być już w Zabrzu, bo właśnie na południe wyznaczono nam próbę. Zdążyliśmy wejść do domu, umyć się, przebrać i ruszyliśmy w dalszą drogę. Na próbę mieliśmy 10 minut i w tym czasie... nie zrobiliśmy nic. Dzieci weszły na ogromną scenę, zaczęły się rozglądać i czas się skończył. Występ był dopiero o godz. 18 i do tego czasu koczowaliśmy w podziemiach, trochę się przygotowywać, trochę przysypiając. Byliśmy tak zmęczeni, że nie liczyłam na nic. Ze śmiechem wspominamy moment ogłoszenia wyników, kiedy to wyczytano nas jako laureata najważniejszej nagrody, a ja nie reagowałam, bo wydawało mi się to niemożliwe. Takie były nasze pierwsze wspomnienia z Zabrza.

Tym razem mimo stresu i obaw o współpracę z kolejną gwiazdą, wszystko potoczyło się dobrze. No, może z wyjątkiem reżyserii, która trochę kulała. Po pierwszych zapowiedziach konferansjera, zespoły zostawione same sobie, więc arty-

i czuje niepokój. Był wspaniałym, ciepłym człowiekiem i tę prawdziwą gwiazdę zawsze będziemy miło wspominać. Nasz zespół dał piękny koncert, „Enej” również pokazał się od jak najlepszej strony. Oglądałam ich koncert z widowni i bardzo mi się podobał. Po koncercie publiczność powoli opuszczała salę, ale sporo osób jeszcze siedziało na miejscach. Właśnie wychodziliśmy na scenę do wspólnego zdjęcia. „Enej” powitano oklaskami, a gdy wyszła „Równica”, oklaski jeszcze się wzmożyły, było to bardzo miłe.

Pani Renata jak zwykle dziwi się okazywanemu uznaniu i tak samo nie mogła uwierzyć, że stoisko z płytami jej zespołu cieszy się takim samym, jak nie większym zainteresowaniem kupujących. Po koncercie wiele osób podchodziło do artystów z „Równicy” gratulowało, dziękowało za koncert ze łzami w oczach i widać było wyraźnie, że wiele osób nie potraktowało zespołu z Ustronia jako dodatku do gwiazdy, przyszli na koncert właśnie dla „Równicy”.

Monika Niemiec

2.02.2018 r. zostały opublikowane następujące konkursy ofert:

1. Kompleksowe świadczenie usług doradczych w zakresie przygotowania i realizacji modernizacji systemu odprowadzania ścieków w Gminie Ustron – termin składania ofert – do dnia 9.02.2018 do godziny 15:00.

2. Zarządzanie cmentarzem komunalnym położonym przy ulicy Katowickiej w Ustroniu – utrzymanie porządku i czystości, remonty – termin składania ofert – do dnia 9.02.2018 do godziny 15:00.

3. Zarządzanie cmentarzem komunalnym położonym przy ulicy Katowickiej w Ustroniu – czynności administracyjne – termin składania ofert – do dnia 9.02.2018 do godziny 15:00.

6.02.2018 r. został opublikowany konkurs ofert pn: Opracowanie dokumentacji budowlano-wykonawczej rozbudowy sieci wodociągowej wraz z przyłączami do budynków w rejonie ulicy Źródlanej w Ustroniu w ramach zadania inwestycyjnego pn.: „Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w mieście” – termin składania ofert – do dnia 14.02.2018 do godziny 10:00.

Więcej na stronie internetowej: www.ustron.bip.info.pl

USTROŃ Z BUTA I NA KOLE

Rozpoczęła się zimowa edycja bezpłatnych wycieczek poznawczych z przewodnikiem, organizowanych przez Stowarzyszenie Promocji i Rozwoju Ustronia. 10 lutego godz. 10 – rynek, amfiteatr, Zawodzie Górne, stoki Lipowskiego Gronia, Zawodzie Dolne, rynek – 3/3,5 h – 10,6 km;

11 lutego godz. 10 – rynek, Zawodzie Górne, Równica, bulwar nadrzeczny, rynek – 3/3,5 h – 9,1 km

Dodatkowe informacje: Miejska Informacja Turystyczna, tel. 33 854 26 53.

ZAPISY DO PRZEDSZKOLI I SZKÓŁ

Burmistrz Miasta informuje o rozpoczęciu postępowania rekrutacyjnego w ustroniskich placówkach na rok szkolny 2018/2019. Rekrutacja do ustroniskich przedszkoli rozpocznie się z dniem 1 marca br., a do szkół podstawowych 4 kwietnia br.

Szczegółowe informacje można uzyskać w poszczególnych placówkach i na ich stronach internetowych.

BEZPIECZNA ZIMA NA CZANTORII potrwa do 4 marca!

8 lutego

– Tłusty czwartek z cukiernią „Słodki Zakątek” z Ustronia

10-11 lutego Aktywny weekend

10 lutego

9.00-16.00 Völkl Winter Tour #2018 – bezpłatne testy nart

11.00-13.00 – Koniec karnawału na stoku – dyskoteka dla dzieci pod okiem animatorów

11 lutego

10.00 – Zawody Narciarskie „Ustroniaczek” o Maskotkę Ustronia

10.00 – Pokaz psich zaprzęgów

17.30 – Narciarski Romantyczny Zjazd Parami

18.00 – Ognisko z pieczeniem kiełbasek

18.00-20.00 – Występ kapeli góralskiej „Rajwach”

14 lutego – Walentynki na stoku – wyjątkowa cena kartetów dla par

4 marca – XIV Zawody Narciarskie o Puchar SRS „CZANTORIA” – zakończenie serii zawodów o Puchar Korony Czantorii

Ponadto:

Konkurs Fotograficzny „Zrób zdjęcie na stoku i wygraj!”

Konkurs zakończy się wystawą zdjęć snowboardowych i narciarskich, która odbędzie się w poczekalni dolnej stacji. Konkurs trwa do 06.03, szczegóły na www.czantoria.net

Przez całą zimę:

– gorąca herbatka GRATIS dla kartetów 4-godzinnych i całodziennych, – strefa relaksu na leżakach, – CZANTORIA BUS – zamów busa i dojedź na Czantorię tylko za 7 zł/os. – rezerwacja indywidualna telefoniczna: 725 790 137.

200 SZCZYTÓW ŚWIATA SPOTKANIE Z ANNA BORECKĄ

Miejska Biblioteka Publiczna im. Jana Wantuły w Ustroniu zaprasza na prezentację multimedialną i spotkanie z Anną Borecką pt.: „200 Szczytów Świata – jak zrealizować wielki projekt małym kosztem”.

Spotkanie odbędzie się w środę 14 lutego 2018 r. w Czytelnii Miejskiej Biblioteki Publicznej o godz. 17.00.

Anna Borecka to jedyna polska alpinistka, która realizuje projekt zdobycia najwyższych szczytów we wszystkich państwach na świecie, w dodatku podróżując samotnie autostopem. Dotąd zdobyła m.in.: Mont Blanc, Demawand, Aconcagua czy Jebel Toubkal. Autorka książek „Alpinistka na autostopie I” i „Alpinistka na autostopie II”.

BIBLIOTEKA

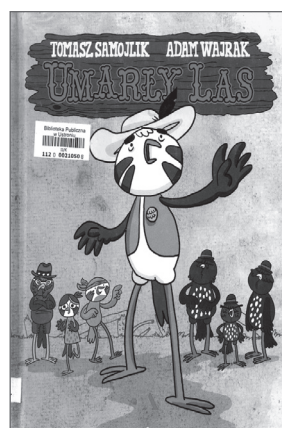
POLECA:



Krisztina Tóth „Zasmarkana bajka”

Autorka porusza ważny temat infekcji u dzieci, z dużym poczuciem humoru opisując, w jaki sposób zarazki zatykają nosy oraz co dzieci powinny robić, by się przed nimi uchronić. Efektowne ilustracje pomagają dzieciom zrozumieć, co się dzieje w ich nosach, gdy dosięga ich katar.

Krisztina Tóth należy do najbardziej znanych i lubianych węgierskich autorek książek dla dzieci i dorosłych. Jest także poetką, tłumaczką, laureatką wielu prestiżowych nagród literackich. Jej utwory tłumaczono między innymi na angielski, niemiecki, francuski, polski, fiński, szwedzki, czeski i hiszpański.



Adam Wajrak, Tomasz Samojlik „Umarły las”

O tym, że Adam Wajrak pisze wspaniałe książki dla dzieci o przyrodzie, a Tomasz Samojlik jest autorem komiksów i ilustracji, wie chyba każde dziecko w Polsce. Ale nie każde słyszało o tym, że obaj panowie są sąsiadami z Puszczy Białowieskiej. W tym trzymającym w napięciu i pełnym humoru komiksie postanowili połączyć siły. Co z tego wynikło? Przekonajcie się sami!

Książkę wzbogacają opowieści Adama Wajraka o Puszczy Białowieskiej i jej mieszkańcach, czyli o bohaterach Umarłego Lasu, a także zdjęcia jego autorstwa.

Przy ustrońskim stole

O TŁUSTOŚCI

Dziś ostatni czwartek tegorocznego karnawału, więc zapewne wielu Czytelników, oprócz Gazety, przyniosło do domów mniejsze lub większe zapasy pączków. Nie są one polskim wynalazkiem, ale chyba nigdzie na świecie nie cieszą się równą estymą. Zwyyczaj, by to właśnie tymi słodczykami objadać się przed nastaniem ciężkiego czasu postu, sięga w Polsce (i w katolickich rejonach Niemiec, gdzie również jest rozpowszechniony) XVII wieku. To również czas, kiedy pączki przybrały znaną nam formę słodkiego, drożdżowego ciasta. Wcześniej drożdży nie używano, a celnie rzuconym smażonym, niesłodkim (dodawano doń na przykład skwarek) ciastkiem można było nabić komuś guza. Teraz jedyne ryzyko to zasypanie cukrem pudrem, ale tym nie ma się co przejmować, zwłaszcza, że zjedzenie przynajmniej jednego pączka w ów dedykowany temu dzień ma zapewnić dostatek i powodzenie na cały nadchodzący rok. Brzmi jak pretekst do łakomstwa, ale nie możemy zapominać, że to święto, jak każde inne w naszym kalendarzu, ma głęboki sens. Łatwiej było wejść w okres postu (i konieczności oszczędzania kurczących się zapasów) po podobnej celebracji. Teraz żywności nam nie brakuje, nawet zimą, coraz mniej osób przestrzega też religijnego postu przed Wielkanocą, ale to nie tak, że nie potrzebujemy pozytywnych bodźców w okresie, kiedy czeka nas jeszcze wiele zbyt krótkich, zimnych dni. Celebra-

cja, nawet tak błahego święta spełnia to zadanie idealnie. Dlatego nie ma się co obrażać ani na to niezbyt zdrowe obżarstwo, ani na zbliżające się Walentynki, przejęte w zupełnie normalnym procesie przenikania się kultur. Zawsze możemy przecież celebrować mniej jak inni, a bardziej po swojemu.

W ramach ciekawostki i a propos różnic w świętowaniu pragnę nadmienić, że podobne tłustemu czwartkowi dni obchodzi się w wielu miejscach świata, chociaż zwykle są to nie czwartki, lecz wtorki. W Wielkiej Brytanii to Shrove Tuesday, znany też jako Pancake Day, czyli dzień naleśnika, w którym, jak sama nazwa wskazuje, to właśnie naleśniki są przysmakiem, jakim wszyscy się objadają. Na Litwie w Užgavėnės też jada się naleśniki, czy też może raczej słodkie bliny oraz lokalny rodzaj pączków. W Szwecji Tlusty Wtorek (zwany też Białym, ze względu na użycie mąki do wypieków) to Fettisdagen, a jedzone wtedy słodczyki zwane są semlor bądź Fastlagsbullar – to drożdżowe słodkie bułeczki nadziewane marcepanem, z dodatkiem bitej śmietany. Je się je również w Danii, chociaż tam zamiast wtorku mamy Tlusty Poniedziałek. Na Islandii to również popularne słodczyki, chociaż Sprengidagur świętuje się jedząc mięso z dodatkiem groszku. Mięso wydaje się w tych okolicznościach logiczne, groszek może trochę mniej, a jednak pojawia się również w Estonii w postaci tradycyjnej zupy. Na szczęście Estończycy na zupie nie poprzestają, oni również jedzą słodkie bułki nadziewane w tym przypadku śmietaną i dżemem.

Ale, już zupełnym żartem, biorąc pod uwagę fantazję cukierników, prześcigających się w coraz to wymyślniejszych wariantach pączków na Tlusty Czwartek – może i do groszkowych dojdziemy.

Ewa Depta

W dawnym USTRONIU

W tym numerze przedstawiam budynek powszechnie znany w bardzo ciekawej odsłonie. Na pierwszym planie po prawej widzimy obiekt mieszczący dziś Cukiernię Delicje, który do I wojny światowej pozostawał parterowy, dopiero później podniesiono go na piętro. Został on wzniesiony w latach

70. XIX w. jako mieszkanie dla wyższych rangą pracowników huty wraz z sąsiednim, nieco starszym budynkiem obecnej Apteki pod Najadą. Na fasadzie dostrzegalna jest żeliwna tabliczka własnościowa ówczesnego księcia cieszyńskiego Albrechta Fryderyka Habsburga, który za swego panowania sygnował w ten sposób budynki powstające lub przebudowywane i adaptowane do celów huty. A podkreślić trzeba, że dzięki inż. Emilowi Kuhlo wzniesiono w drugiej połowie XIX w. wyjątkowo dużo fabrycznych domów mieszkalnych (więcej na ten temat przeczytać można w ostatnim numerze Pamiętnika Ustrońskiego). Na fotografii urzekają malowniczo drewniane

plotki, stylowa latarnia, zdobienia budynków, które czyniły dawną ulicę Główną naprawdę reprezentacyjną. Przypomina ona również o tym, że za czasów Austro-Węgier obowiązywał u nas ruch lewostronny, a droga w stronę Ratusza prowadziła nieco pod górkę. Na pierwszym planie po lewej podziwiać możemy kolejny hutniczy dom patronacki, który znany jest w Ustroniu z tego, że mieszkał w nim dr Franciszek Śniegoń. Dalej znajduje się Hotel Lubojatzky (później Beskid), a po przeciwnej stronie kamienica z piekarnią Józefa Kopieczka. Fotografie udostępnił wielbiciel rubryki „W dawnym Ustroniu”, który życzy sobie pozostać anonimowy. Alicja Michalek





Karolina Makarewicz zachęcała dzieci do czynnego uprawiania sportu.

SPOTKANIA Z CIEKAWYMI LUDŹMI

W ramach zajęć w świetlicy w Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu organizujemy spotkania mające na celu zainteresowanie dzieci sportem, dbałością o zdrowie, nauką zasad bezpieczeństwa, zachęcenie do czytania, odnalezienie i rozwój swoich pasji.

TEATRZYK KAMISHIBAI

2 stycznia 2018 r. na zajęciach świetlicy odwiedzili nas panie z Biblioteki Miejskiej (Beata Grudziń i Anna Łęczyńska). Dzieci mogły zapoznać się z teatrzykiem kamishibai, wysłuchać bajki „Szukając Marudka”. Potem samodzielnie tworzyły ilustracje do teatrzyku, który powstanie do bajki napisanej przez Tymoteusza Holeksę „Wysokie problemy”.

SPOTKANIE Z RATOWNICZKĄ GOPR

Pani Joanna Olszak, ratowniczka GOPR, znana już jest niektórym uczniom naszej szkoły. Gościła na zajęciach w świetlicy ponownie, i jak to było poprzednio, niezwykle ciekawie opowiedziała dzieciom o pracy ratownika GOPR, zasadach bezpieczeństwa, jakie należy zachować podczas pobytu w górach (pieszych wędrówek, a także podczas uprawiania narciarstwa). Dzieci zobaczyły jak wygląda ekwipunek ratownika, dowiedziały się jak przebiega akcja ratunkowa w górach, przypomniały sobie numery alarmowe. Oczywiście wiele dzieci deklarowało, że chce zostać ratownikami GOPR, ale były to same dziewczynki. Czas pokaże, czy uda się zrealizować postanowienie.

MUZYKOTERAPIA W ŚWIELICY

11 stycznia gościliśmy panią Aleksandrę Grzyb, która jest muzykoterapeutką. Były to zajęcia, na których dzieci uczyły się ufać w zabawie innym, skupiały uwagę na szepcie, na wzajemnym słuchaniu się. Uczniowie bawili się przy muzyce, grali na zestawie instrumentów Orffa.

RUCH TO ZDROWIE

Pani Karolina Makarewicz, która gościła na zajęciach w świetlicy była kiedyś uczennicą naszej szkoły. Jest absolwentką AWF, odnosiła ogromne sukcesy w

sportcie. Zdobyła m.in. 4. Miejsce w Mistrzostwach Europy w Karate Fudokan w kat. seniorek, srebrny medal Mistrzostw Europy w Karate Fudokan w kat. seniorek z drużyną, srebrny medal Mistrzostw Polski JKA w kat. seniorek i wiele innych, także w Mistrzostwach Świata. Z ogromnym zainteresowaniem dzieci wysłuchały historii jej kariery sportowej, obejrzały medale, puchary. Usłyszały, że nie zawsze się wygrywa, ale jak się bardzo wytrwale ćwiczy, to można dojść ciężką pracą do celu. Pani Karolina zachęciła dzieci do czynnego uprawiania sportu, przekonała, że warto zdrowo się odżywiać. Zwróciła uwagę na postawę, jaką powinni mieć uczniowie, aby mieć piękną sylwetkę i zdrowy kręgosłup. Pani Karolina pokazała także dzieciom parę ćwiczeń z karate.

PIERWSZA POMOC - TO NIE TAKIE TRUDNE

17 stycznia 2018 r. dzieci w świetlicy miały możliwość poznać zasady udzielania pierwszej pomocy. Prowadzący pan Witold Gawlas był zaskoczony dużą

wiedzą dzieci w tym zakresie. Uczniowie uczyli się resuscytacji, zajęcia były tak zorganizowane, że wszyscy mogli przećwiczyć sztuczne oddychanie na fantomie. Dzieci utrwały numery alarmowe do wszystkich możliwych służb, tak aby jeśli zajdzie taka konieczność także i one mogły nieść pomoc innym...

HIGIENA JAMY USTNEJ

„Czego Jaś się nie nauczy, tego Jan nie będzie umiał” - tak brzmi przysłowie, które można odnieść też w przypadku wszelkich nawyków, jakie dzieci będą miały od najmłodszych lat. Wizyta 19 stycznia w świetlicy pani Joanny Wasilewskiej-Tomicz (lekarza stomatologa) miała na celu uświadomienie dzieciom, jak ważne jest dbanie o higienę jamy ustnej, unikanie słodyczy, a także prawidłowe szczotkowanie zębów. Także zdrowa dieta oparta na warzywach, owocach i nabiale ma dobry wpływ na stan naszego uzębienia. Spotkanie zakończyło się dwuminutowym szczotkowaniem zębów wszystkich uczniów.

SPOTKANIE ZE STRAŻAKIEM

We wtorek 23 stycznia dzieci ze świetlicy wzięły udział w spotkaniu z aspirantem sztabowym Grzegorzem Zuchowiczem, który jest strażakiem Państwowej Straży Pożarnej w Ustroniu. W czasie pogadanki opowiedział uczniom, jak należy zachować się w czasie pożaru, wypadku komunikacyjnego, niebezpiecznych sytuacji, jakie mogą nas spotkać w czasie pobytu w domu np. ulatniania się tlenku węgla. Dał wskazówki kogo należy powiadomić, jak należy zgłosić zdarzenie, jakie informacje powinni podać świadkowie. Przestrzegając dzieci przed chęcią wchodzenia na zmarznięte akwenty, a jeśli zdarzy się już taka sytuacja, to jak zachować się po wypadnięciu do wody. Duża wiedza i doświadczenie oraz ciekawy i interesujący sposób przekazu sprawiły, że uczniowie słuchali z uwagą. Wiedza, którą zdobyły na pewno pomoże im w uniknięciu wszelkich zagrożeń, a jeśli już do groźnych sytuacji dojdzie będą wiedziały, jak mają się zachować i kogo prosić o pomoc.

Wyraży podziękowania należało się osobom, które chętnie odpowiadały na zaproszenie i przygotowały bardzo ciekawe spotkania dla dzieci. Na pewno to, co usłyszały i czego dowiedziały się, na długo pozostanie w ich pamięci. **Mariola Dyka**



Uczniowie uczyli się resuscytacji.



ZIMĄ NA RÓWNICĘ

XIII Zimowy Wjazd na Równicę już za nami. Trudno byłoby nie zauważyć i nie usłyszeć tego wydarzenia, bo 27 stycznia przed godz. 12 zgromadziło się na ul. Partyzantów kilkadziesiąt maszyn w różnym wieku i różnych marek. Ryk silników rozchodził się po okolicy przyciągając gapiów.

W różnym wieku byli też właściciele pojazdów, bo wśród kierowców można było dostrzec zarówno młodzieńców, jak i dojrzałych panów, nie brakowało pań. Uwagę przechodniów przykuwały nie tylko motocykle, część z nich zabytkowa, ale też motocykliści, którzy przywdziali efektowne stroje. Maszyny z kolei ubrano we flagi, bandamy, proporce i ciekawe gadżety.

Punktualnie o godz. 12 kawalkada zabytkowych motocykli ruszyła w górę ul. Partyzantów, następnie przejechała ul. Pod skarpą, A. Brody, minęła rynek i jechała ul. 3 Maja do wiaduktu na Równicę. Po raz pierwszy nie jechano przez

Zawodzie, gdyż radna Barbara Staniek-Siekierka złożyła w tej sprawie interpelację, w której wskazywała na konieczność ochrony kuracjuszy przebywających w strefie uzdrowskiej „A”. Organizatorzy dostosowali się do sugestii radnej. - Nie chcę polemizować z panią radną, jednak zarówno ja, jako organizator, jak i moi goście biorący udział w Zimowym Wjeździe na Równicę już po raz trzynasty, jesteśmy nieco zdziwieni tymi zastrzeżeniami. Nasz widowiskowy przejazd, ciekawymi z historycznego punktu widzenia pojazdami, atrakcyjnymi wizualnie trwa kilka minut i wydaje mi się, że można go raczej potraktować jako atrakcję turystyczną, a nie zakłócanie spokoju. Na terenie miasta odbywają się inne motoryzacyjne imprezy

trwające kilka godzin, nie mówiąc już o setkach samochodów, które w sezonie jeżdżą i parkują na Zawodziu. Oczywiście dostosowaliśmy się do zaleceń i zmieniliśmy trasę przejazdu – mówi Remigiusz Dancewicz, właściciel Muzeum Zabytkowych Motocykli „Rdzawe Denty”, organizator zimowych wjazdów.

Uczestnicy imprezy zgodnie twierdzą, że wjazd zmienioną trasą był równie udany, co poprzednie. Na Równicy bawiono się przy ognisku przy Czarciem Kopycie. Z tegorocznego zimowego wjazdu powstała też ciekawa filmowa relacja autorstwa Angeliki i Adama Donczew (Peakfilms), którą można obejrzeć m.in. na stronie Muzeum „Rdzawe Denty” na Facebooku. Tekst i foto: **Monika Niemiec**



We wtorek ok. godz. 10.30 doszło do stłuczki na ul. 3 Maja w pobliżu skrzyżowania z ul. Olchową, gdy land rover najechał na tył dostawczego Iveco. Na miejscu działali strażacy z PSP Ustron Polana i policjanci z cieszyńskiej drogówki. Przyjechała też karetka, jednak nikt z uczestników zdarzenia nie odniósł obrażeń. Służby porządkowe postarały się, by droga jak najszybciej była przejezdna, ale i tak utworzył się korek. Niektórzy kierowcy zawracali przy stacji benzynowej i korzystali z obwodnicy Ustronia. Mimo iż wtorkowy poranek przywitał nas temperaturą minus 15 stopni, zdaniem świadków jezdnia nie była oblodzona. Winnego wskaże policyjne dochodzenie. Fot. W. Herda



6/2018/6/R

WYJĄTKOWA AKCJA PROFILAKTYCZNA

DLA MIESZKAŃCÓW USTRONIA akcja obowiązuje do 31.03.2018

Pakiet nowotworowy kobieta (morfologia, CEA, Ca 125, Ca 15-3)	119,90 60,00	 SALUS
Pakiet nowotworowy mężczyzna (morfologia, CEA, PSA, Ca 19-9)	106,90 53,00	
Wizyta lekarska z konsultacją wyników badań	GRATIS !!!	

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wyniki

Ustron, ul. Pod Skarpą 6 obok os. Zeta Park
 tel. 663 695 762, pn.-pt. 8:00-11:00 | poniedziałek-piątek 8:00-18:00 **REJESTRACJA:** tel. 33/ 333 40 35, 730 300 135



Bezpieczeństwo przede wszystkim.

Fot. M. Niemiec

OGŁOSZENIA DROBNE

www.okna-besta.pl ZAPRASZAMY - USTRON. (33)854-53-98.

KOMANDOR - Cieszyn, ul. Stawowa 27 - szafy, garderoby, zabudowy wnęk z drzwiami przesuwanymi i nie tylko... Zamów bezpłatny pomiar. RATY 0% 728-340-518, (33)854-22-57. www.komandor.pl

Bilety autokarowe, lotnicze, promowe. Mea Travel, Ustroń, ul. Rynek 3. (33)444-60-40.

Brykiet bukowy, buk suchy workowany, drewno podpałkowe - kartony, węgiel groszek workowany. (33)854-47-10.

Cyklinowanie bezpyłowe parkietów, schodów i desek. Mocne lakiery. 666-989-914.

Korepetycje z języka rosyjskiego. 535-583-525.

Kuligi-Ustroń Dobka. 503-523-656.

AMBACAR-BIS Skoczów, używane części do samochodów osobowych. 733-913-181. 505-634-557.

Bagażówka-przeprowadzki + ekipa. Usługi transportowe. 601-478-108.

Budmax - wykończenie wnętrz od A do Z. Malowanie i aranżacja wnętrz. 502-385-023.

Pokój z łazienką, umeblowany, blisko centrum do wynajęcia. 505-201-564.

Masaż medyczny i relaksacyjny. RAF-MEDIC ul. Partyzantów 21 (obok szkoły nr 1), tel. 785-020-159.

WALNE ZEBRANIA SPRAWOZDAWCZE OSP

OSP Polana - 10 lutego, godz. 16
OSP Lipowiec - 17 lutego, godz. 16
OSP Centrum - 3 marca, godz. 16

DYŻURY APTEK

8-9.02	Rumiankowa	ul. Skoczowska 76	tel. 300-30-40
10-11.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
12-13.02	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58
14-15.02	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
16-17.02	Cent. Leków MAX	ul. Daszyńskiego 1	tel. 856-11-93

Dyżur w godzinach 8.00-23.00.

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

9.02	17.00	Lodo Disco - dyskoteka na lodzie, <i>lodowisko</i>
9.02	18.00	Koncert Karnawałowy, MDK „Prażakówka”. Cena biletu 35 zł
10.02	14.00	Miłosne rytmy w środku zimy. Gwiazdą imprezy będzie Krzysztof K.A.S.A Kassowski, <i>rynek</i>
10.02	16.00	Wykład dr. hab. Marka Rembierza nt.: O tym, co dobre i o tym, co prawdziwe, <i>Muzeum Marii Skalickiej</i>
11.02		Walentynkowy Turniej Siatkówki, <i>hala SP-1</i>
11.02	10.00	XVII Zawody Narciarskie o Maskotkę Ustronia, <i>Czantoria</i>
11.02	10.00	Pokaz psich zaprzęgów, <i>Czantoria</i>
11.02	17.30	Romantyczny Zjazd Parami, <i>Czantoria</i>
13.02	18.00	„Wspólne świętowanie 70-lecia współczesnego Izraela w Jerozolimie”, <i>Chrześcijańska Fundacja „Życie i Misja”</i>
14.02	17.00	Spotkanie z alpinistką Anną Borecką pt.: „200 Szczytów Świata – jak zrealizować wielki projekt małym kosztem”, <i>Biblioteka Publiczna Ustrońskie Targi Staroci, MDK „Prażakówka”</i>
17.02	8.00	

USTROŃSKA 10 lat temu - 7.02.2008 r.

MNIEJ CHEMII

Jak wprowadzenie fotografii cyfrowej odbiło się na obrotach zakładów fotograficznych. Nie grozi wam bankructwo? Dlaczego zaraz bankructwo? Ludzie nadal wywołują zdjęcia. Najpierw nagrywają na dyski, a po pewnym czasie się okazuje, że albo dysk jest zapelniony, albo nie chce się otworzyć, albo wirus niszczy zbiory i coś z tym trzeba zrobić. W związku z tym najlepszym, sprawdzonym sposobem archiwizacji są odbitki. Ostatnio klienci zaczynają przynosić płytki i wywołujemy po 300 czy 500 zdjęć. Ale trzy lata temu było załamanie? Wszyscy uważali, że są z aparatem cyfrowym samowystarczalni. Tymczasem żona po pewnym czasie mówi do męża: „Od kiedy mamy aparat cyfrowy, nie mamy żadnych zdjęć.” Najlepszą formą jest oglądanie zdjęć na papierze. Tak było od początku fotografii i tak zapewne będzie w przyszłości. Jest za to więcej zabawek do tworzenia obrazów.

* * *

BYĆ KOBIETĄ

Końcówka karnawału w Ustroniu upłynęła pod znakiem ciekawych wydarzeń artystycznych. MDK „Prażakówka” w piątek 1 lutego zaproponował wszystkim chętnym spędzić ten czas rozrywkowo występ kwintetu męskiego „Avocado” oraz Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza.

* * *

JAK Z AKTORAMI

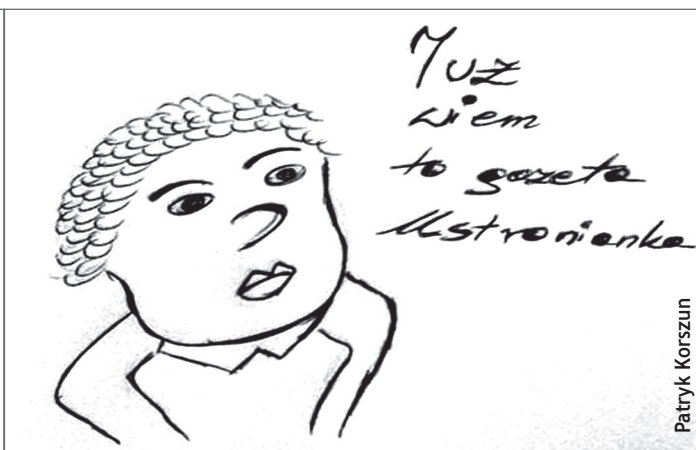
Po raz kolejny ustronńska młodzież miała okazję spotkać się z aktorami Teatru Muzycznego w Gliwicach, a właściwie z Teatrem Wit-Wit, a są to dwa małżeństwa - Ewa i Stanisław Witomscy oraz Agnieszka i Przemysław Witkowicze. Pierwszy spektakl przygotowano na warsztatach w projekcie „Rezonans” - program Młodzież dla Europy.

* * *

USTRONIACY NA CZELE

Dobiegł końca Rajd Magurski, jedyna zimowa impreza w kalendarzu Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski 2008. Aura na szczęście dopisała i śnieg pokrył większość odcinków specjalnych. Sensacją było drugie miejsce Łukasza Szuki, ostatnio znanego nam w Ustroniu bardziej z przedsięwzięć budowlanych niż z rajdów. Wrócił do świetnej formy i zajął drugie miejsce ulegając tylko Leszkowi Kuzajowi. Rajd Magurski był także I eliminacją Pucharu PZMotu. Tu świetnie spisali się bracia Szejowie nie dając rywalom żadnych szans i bezapelacyjnie zwyciężając. Jarosław i Marcin Szejowie wyprzedzili następną załogę o 13 sekund. Oczywiście prowadzą też w swojej klasie A-7.

Wybrała: (aj)



Nie taki dawny Ustron, 2006 r.

Fot. M. Niemiec

1% DLA NAS

Diakonia Kościoła ewangelicko-augsburskiego w RP, KRS 0000260697, z dopiskiem w rubryce cel: **Ewangelickie Stowarzyszenie „Maria-Marta” w Ustroniu** (www.maria-marta.luteranie.pl), **Fundacja Dobrego Pasterza**, KRS 0000047396 (www.fundacjadobregopasterza.ox.pl), **Fundacja Senioralna**, KRS 0000564199 (www.zdrowy-senior.org), **Fundacja Św. Antoniego**, KRS 0000100192 (www.fundsa.ustron.pl), **Klub Sportowy „Kuźnia”**, KRS 0000182262 (kkskuzniaustron.pl), **Klub Sportowy „Nierodzim”**, KRS 0000177110 (www.ksnierodzimjr.futbolowo.pl/index.php), **Stowarzyszenie Kulturalne „Równica”**, KRS 0000032061 (www.rownica.ustron.pl), **Stowarzyszenie Na Rzecz Dzieci i Rodzin „Ponad Granicami”**, KRS 0000330742 (www.ponadgranicami.pl), **Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”**, KRS 0000110528 (www.moznainaczej.org.pl), **Towarzystwo Opieki nad Niepełnosprawnymi**, KRS 0000099847 (www.niepelnosprawniustron.pl), **Uczniowski Klub Sportowy „Beskidy”**, KRS 0000445929 (www.uksbeskidy.pl).

K R Z Y Ż Ó W K A

50 zł 50 zł 50 zł 50 zł

POZIOMO: 1) do zdobienia paznokci, 8) pojazdy cyklistów, 9) ustronński deptak na Wisłę, 10) naręcze kwiatów, 12) ścinano na nim głowy, 14) członek Kościoła Jezusa Chrystusa założonego w USA, 15) imię żeńskie, 16) różne przedmioty, 19) pasożytuje na ziemniakach, 22) smaczna potrawa z drobiu, 23) upleciony z kwiatów, 24) rodzaj przedplatu.

PIONOWO: 2) maszyna do szlifowania lodowiska, 3) skoczny polski taniec ludowy, 4) zgrzyta w maszynie, 5) odgłos z chlewika, 6) w jego imieniny „zima idzie do morza”, 7) ptak czczony w Egipcie, 11) mroczny teren bagienny, 13) umizgiwał się do panny, 17) przytoczenie wypowiedzi, 18) potwór śnieżny, 20) imię żeńskie, 21) aplikacja do smartfona.

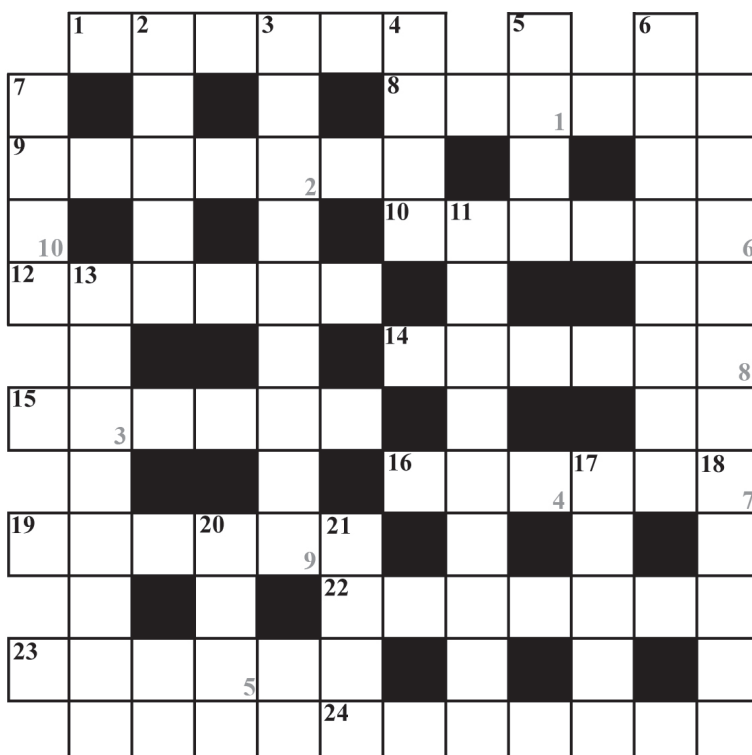
Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązania oczekujemy do 16 lutego.

Rozwiązanie Krzyżówki z nr 4

ZIMA NIBY TRZYMA

Nagrodę w wysokości 50 zł oraz książkę wydawnictwa Koinonia otrzymuje: **Paweł Matuszka** z Ustronia, ul. Belwederska. Zapraszamy do redakcji.

W książce „**Ludzka twarz Izraela**” Estera Wieja opowiada o różnorodności społeczeństwa w Izraelu, o której nie przeczytamy w przewodnikach po tym kraju. Sfabularyzowane historie są wyjęte z życia – ze wszystkimi jego zagadkami, pytaniami i poszukiwaniami. Więcej na stronie: www.koinonia.org.pl





Najlepsi zawodnicy drugiego dnia turnieju, a wśród nich sędziowie i organizatorzy, którzy z powodzeniem rywalizowali przy stołach. Fot. A. Nagy

WETERANI I SENIORZY Z RAKIETKAMI

Sekcja tenisa stołowego Towarzystwa Sportowo-Rekreacyjnego „Siła” przy współudziale Urzędu Miasta Ustronia po raz 24. zorganizowała dwudniowy Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Miasta Ustronia.

W pierwszym dniu tradycyjnie rywalizowały dzieci i młodzież (relacja i wyniki w GU nr 5/2018), a w drugim seniorzy, weterani. W tym roku w hali Szkoły Podstawowej nr 2 do rywalizacji przystąpiła wyjątkowo duża liczba dorosłych zawodników, a poziom i dynamika meczów zaskoczyły sędziów, organizatorów i samych uczestników. Sędzią głównym turnieju był Jerzy Hojnacki, sędziami pomocniczymi Andrzej Buchta i Sylwester Rucki. Głównym organizatorem turnieju Kazimierz Heczko. W drugim dniu Tur-

nieju wzięło udział 66 zawodników, z tego 20 z Ustronia. W sumie uczestniczyło 97 zawodniczek i zawodników, w tym 31 z Ustronia.

Zawodnicy otrzymali puchary i statuetki oraz dyplomy, każdy mógł się posilić grzaną kielbasą. Wszystko to dzięki sponsorom, a byli nimi: Andrzej Siedlaczek – szkolenia i nadzór BHP i p-poż., „Galeria na Gojach” – A. K. Heczko, Firma „Avicold” Cieszyn, Cukiernia „Wiślanka” Wiśła, Hurtownia Napojów „Mirex” Kozy.

Wyniki – Seniorki (3 zawodniczki): 1. Marzena Machej (Hażlach), 2. Bożena Chmielniak (Cieszyn), 3. Małgorzata Rucka (Cieszyn).

Seniorzy 17-49 lat (32 zawodników): 1. Sylwester Rucki (TRS „Siła” Ustron),

2. Jerzy Ihas (Ochaby), 3. Dariusz Walarus (Leszna), 4. Janusz Ihas (Pruchna), 5. Robert Baloń (Goleszów), 6. Marcin Cieślak (Goleszów).

Seniorzy 49-59 lat (16 zawodników): 1. Andrzej Buchta (TRS „Siła” Ustron), 2. Ryszard Skacelik (Czeski Cieszyn, Czechy), 3. Zoltán Pataki (Hajdunanas, Węgry), 4. Marek Cieślak (Bielsko-Biała), 5. Artur Jahn (Dziegiełłów), 6. Zdzisław Śliwka (Bielsko-Biała),

Weterani 60 lat i więcej (15 zawodników): 1. Henryk Pietrzak (Skoczów), 2. Kazimierz Heczko (TRS „Siła” Ustron), 3. Roman Pawłowski (Kęty), 4. Jerzy Hojnacki (Bielsko-Biała), 5. Wiktor Kachno (Hażlach), 6. Andrzej Pietrzyk (Skoczów).

(mn)

TRZY DRUGIE MIEJSCA

W sobotę 5 lutego w hali Szkoły Podstawowej nr 1 rozegrano IV turniej V edycji Zimowej Ligi Drużyn Młodzieżowych w Halowej Piłce Nożnej.

We wszystkich trzech grupach wiekowych najlepsze okazały się zespoły BTS-u Rekord Bielsko-Biała, jednak tuż za nimi uplasowali się młodzi zawodnicy

Kuźni Ustron. Najbardziej wyrównane rozgrywki toczyły się w najmłodszej grupie kategorii U-8. W kolejnych meczach reprezentanci Kuźni pokonali Rekord 1:0 (rewanż 0:1), następnie zremisowali z Cukrownikiem 2:2 (rewanż 0:1) i przegrali z Orłami 0:1 (rewanż 3:0). Ostatecznie uzyskali tyle samo punktów co zespół bielski, ale przegrali stosunkiem bramek.

Kategoria U-10

1 BTS Rekord Bielsko-Biała	18 pkt.	30:1
2 KS Kuźnia I Ustron	10 pkt.	6:12
3 Football Project	4 pkt.	3:16
4 UKS APN Góral II Istebna	2 pkt.	3:13

Kategoria U-8

1 BTS Rekord B-B	10 pkt.	8:5
2 KS Kuźnia II Ustron 6	10 pkt.	7:4
3 UKS Wiślańskie Orły Wiśła 6	9 pkt.	3:6
4 RKS Cukrownik Chybie	5 pkt.	6:9

Kategoria U-12

1 BTS Rekord Bielsko-Biała	18 pkt.	30:3
2 KS Kuźnia Ustron	9 pkt.	12:14
3 UKS APN Góral Istebna	6 pkt.	9:16
4 LKS Strażak Pielgrzymowice	0 pkt.	0:18

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik miejski. Redaguje Zespół. Redaktor naczelny: **Monika Niemiec**. Adres redakcji: **43-450 Ustron, Rynek 4** (budynek biblioteki), na półpiętrze. **Tel. 33 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl** Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji w dni powszednie w godz. 8.00-16.00. *Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.* Skład: Gazeta Ustronńska; Druk: **EURODRUK-offset**, ul. Daszyńskiego 64, 43-450 Ustron, tel. 33 854-26-02. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 5.02.2018 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 12.02.2018 r.

Punkty sprzedaży gazety: ASIA Polana, Euro Sklep przy Policji, Euro przy Kuźni, EuroSpar Hermanice, Groszek obok TBS, Gruszczyk Roman Szpital Reumatologiczny, HERMES Nierodzim, Informacja Turystyczna Rynek, Kiosk „RUCH” Kobyłecki Sanatorium „Równica”, Kiosk „U Sikorek” w centrum, Lewiatan Lipowiec, Lewiatan Manhattan, Lewiatan Poniwiec, Mendrek Lipowiec, PSS Beskid, PSS Hermanice, PSS przy SP1, Supermarket Polana, STRIMEX Sanatorium „Równica”, STRIMEX Zakład Przyrodolecznicy, Sztwiorok Nierodzim, Targowisko, Wanda, Zibi.